MONITOR

Na R. P. 1770.

Nro: VII.

Dnia 24. Stycznia.

Mości Panie MONITOR.

OTož dotrzymuię słowa W. Mć Panu odsyłaiąc na pocztę obiecane uwagi, nad Proiektem Jmć Pana Dobrochęckiego, względem edukacyi dziecinney.

Lat dwa tylko naznacza siedmiuletniemu dziecięciu do nauczenia się doskonale ięzyka Łacińskiego J. Pan Dobrochęcki. Mnie zaś się zdaie, że gdyby nawet rozsądny iuż, y w innych ięzykach dobrze biegły Człowiek uwziął się na to: aby za lat dwa mogł tyle Łacińskiego ięzyka, od Elementow poczynaiąc nauczyć się, ile do zrozumienia Łacinnikow dawnych potrzeba; tego by nie dokazał. Łatwo iest pisać iakie chcęmy

Prawa, odrywaiąc one od praktyki, y od okoliczności istotnie z rzeczą złączonych, a przez to samo do spełnienia nie sposobnych. Proszę uważyć szczerze, ieżeli to nie ciężkie y nie podobne do wykonania na szkoly publiczne Prawo? Ażeby we dwoch lat biegu, Łacinnikow wystawiały w tym stanie, iż by mogli sami sobie poradzić y naytrudnieysze z przyzwoitą krytyką pożytecznie czytać Książki Łacińskie? kiedy widziemy: że Metrowie, Guwernerowie, Guwernantki, pracy nie żałuiący, y całodziennego kłopotu około Niemieckiego lub Francuzkiego ięzyka, tym czasem przez lat dwa, nigdy doskonale onych nie nauczą. A przecież te ięzyki są żywe, ktorymi mowić można ze wszystkiemi Domownikami, ze sługami y służebnicami. Język zaś Łaciński iest umarły. Wiadomość onego obszerney, dostateczney dopiero z Książek nabywamy co raz głębiey, subtelniey, y co raz to żywszym y wyższym sposobem pisanych - - - Damy na przykład pięć lub sześć lat będące na edukacyi, dzień w dzień uczące się ięzykow

Fran-

Francuzkiego, Niemieckiego, kiedy' onym wyższym stylem pisana Książka poda się do tłumaczenia, na przykład Pòéty iakiego, lub głębokiego Polityka, (iacy teraźnieysi są *Metafizycznie y Matematycznie* piszący) dzieło, aż pokazuie się zaraz, że mniey daleko umie ięzyka Francuzkiego, iak potrzeba. Umieią Historyikę ułożyć, sen powiedzieć, komplement uczynić, powitanie y pożegnanie odbyć, ale cięższey y subtelnieyszey myśli, w słowach figuralnych nie ułożą y nie poymą. Ba nawet dyskursu uczonego, y z dowodnymi umienia doskonałego ięzyka znakami nie zrozumieią. Wielka to rożność gadać y mowić, umieć coś powierzchownie, y umieć z gruntu wszystko w iakiey sztuce.

Ja tak sądzę: że chcieć tego, aby dziecie po lat dwoch Horacyusza, Persyusza, Tacyta, &c. dobrze sobie tłumaczyło, y sentymenta wysokie przez allegorye ułożone, przenikało iaśnie, iest to iedno co żądać na wiosnę owocu, y żniwa. Coż by tedy z czytania przyszło, kiedy by się nie rozumiało. Odpowiesz mi W. M.

Pan:

Pan: to należy do Profeſſora, aby mu tłumaczył, y do każdego Autora klucz podawał. O coż tedy chodzi Jmć Panu Dobrochęckiemu: Toć też ſamo w Publicznych Szkołach dzieie ſię. Dziecie za lat dwa do Grammatyki przyſzedłſzy, umie nie co po Łacinie; o rzeczach potocznych rozmowić ſię, Hiſtoryiki iasne, baieczki wytłomaczy. Zeby zaś wyżſze piſma rozumieć mogło, wkładaią go Nauczycielowie, używaiąc do tego na Klaſſy podzielonych Autorow. Z ktorych nietylko ięzyka Łacińſkiego, ale razem innych rzeczy potrzebnych uczy ſię, ktore na inne lata odkłada y dzieli Imć Pan Dobrochęcki. *W jnfimie* na przykład uczą Hiſtoryi Swiętey ſtarego y nowego Teſtamentu, *w Grammatyce*, przy Łacińſkim wyżey poſuwaiącym ſię ięzyku, uczą dzieiow Narodowych Polſkich. Mężow woiennych ſławnieyſzych życia, przez *Korneliuſza*, przez *Plutarcha* piſane każą tłumaczyć, y ſwoiemi znowu ſłowami, przeczytawſzy, na pamięć mowić. *W ſyntaxym*, Dziejow wſzyſtkich Narodow uczą, poczynaiąc od Hiſtoryi Uni-

Uniwerſalney czterech Monarchii. Już tu Liwiuſza cięższego na dzieci Kronikarza Rzymſkiego tłumaczyć każą, przewoduiąc im, y trudności otwieraiąc; już Politykę, wzroſt, upadek Państw, krzewienie ſię nauk, y ſztuk potrzebnych w ſpołeczeństwie ludzkim zamykaiącą pokazuią &c. Pòétyka z Retoryką czego nauczaią, niechcę opiſywać, boby to znaczyło że ludziom niewiadomym piſzę.

Co ſię tycze Dzieiow wſzyſtkich Państw y całey powſzechnie Hiſtoryi, iako też Filozofii, ktorym tylko po roku iednym naznacza Imć Pan Dobrochęcki? y takiego co więkſza ſpodziewać ſię każe z tąd poſtępku, iż czytanie pracowite, wyſzedłſzy ze ſzkoł, niebyłoby potrzebne; w cale tego poiąć niemogę, iakimby to ſposobem ſtać ſię mogło?

Uczyńmy już nawet to, czego w ſamey rzeczy niemaſz, że wſzyſtkich Państw Kroniki, y Rewolucye, ſą porządnie pozbierane, w naymnieyſze pytania, y odpowiedzi. Pozwolmy y na to: że dawne, Greckie, Rzymſkie Hiſtorye

iako

iako nayſzczupley odbywać trzeba. Wyrzućmy *Mitologią*, czyli Hiſtoryą o Bogach baieczną, bez ktorey nie można rozumieć Autorow, wyrzućmy *Ritus Græcos, Romanos*, czyli kſiąſzki umyślnie wydane o ſamych zwyczaiach, lubo bez tych ani zwaney monety, ani przyſłowia, ani Swiąt, Igrzyſk &c. w Autorach niezrozumiemy. Pądźmy iuż odbywaymy we cwały Hiſtoryą. Y możnaſz za rok doſkonale oney (iako Imć Pan Dobrochęcki każe;) nauczyć ſię? Ieden Liwiuſz dawnieyſzey Hiſtoryi Rzymſkiey Autor, ieżelibyśmy Go rozumieć y pożytecznie chcieli przeczytać z Dziecięciem w ciąż, odwiązawſzy ſię od innych nauk, ledwieby za pułroku mogł bydź ſkończony, à iakaż będzie konſekwencya do innych?

Coż dopiero mowić o Filozofii, naypotrzebnieyſzey ſpołeczeńſtwu ludzkiemu, iako Nauczycielki cnoty y przyſtoyności, y w grunt naturalnego nie błędnego poznania rzeczy wſtępuiącey,

Odrzućmy *Logikę* chociaż arcypożyteczną, bo bez niey nayczęściey y naygrubiey błądziemy, kiedy bez konsekwencyi piszemy y mowiemy. Wyrzućmy *Metafizykę*, bez ktorey źle, nieskładnie, poymuiemy wyobrażenia rzeczy, y myślemy.

Odetniymy *Etykę* Część Filozofii obyczayną, bez ktorey życie nasze bydlęcym staie się; Sama naturalna Część *Fizyka* nayzbawiennieysza z *Matematyką* możeż bydź za Rok skończona pożytecznie? Znam ia wiele Książek: *Elementa*, *Initia*, *Fundamenta*, *Leges*, *Regulae*, *Principia*, *Summulae* tytułowanych, w ktorych to niby sam *Eliksyer* Filozofii zebrać chciano. Ale z nich uczyć się Filozofii, iest iedno, iakoby nic oney nie umieć.

Niechcę zatrudniać W. Mość Pana dłuższym pisaniem. Kończę rzecz moią, (ktoraby kilkunastu Arkuszy potrzebowała) przysłowiem Katona: *Lente festina.*

Prze-

Przebiedz wszystkie Szkoły, Pozaczynać wszystkie nauki przez lat dwa, albo trzy, można; Ale co za pożytek będzie? Iaka gruntowność w naukach? niechay ci powiedzą, ktorzy tego praktykowali. Ia to wyznaię: żem iest

W. Mość Pana

Nayniższym sługą.
Dobrotłomacki.